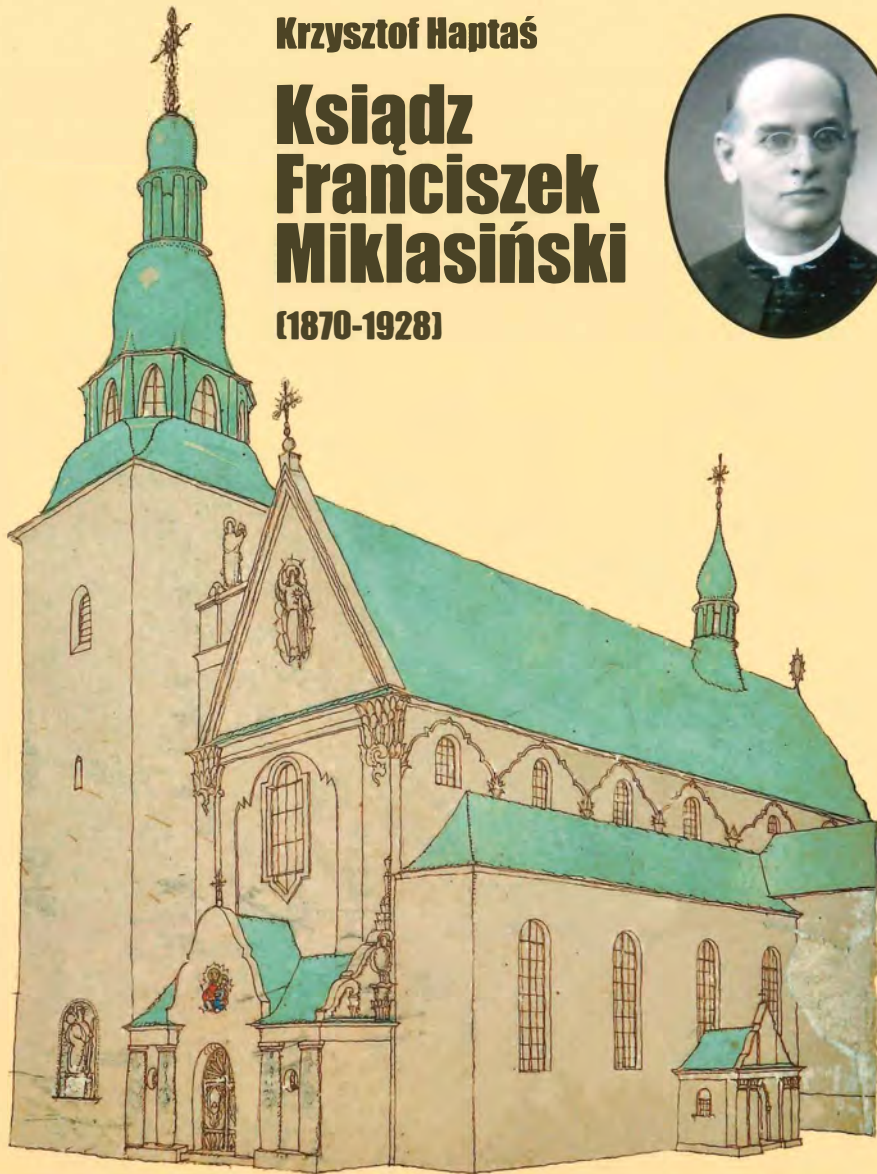


Krzysztof Haptaś

# Ksiądz Franciszek Miklasiński

(1870-1928)



Ksiądz Franciszek Mikłasiński  
(1870-1928)



MiPBP Kolbuszowa  
M0011323  
5320/cz

Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Kolbuszowej

Krzysztof Haptaś

Ksiądz Franciszek Mikłasiński  
(1870-1928)

Kolbuszowa 2016

929

Wydawca  
Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Kolbuszowej, ul. Piłsudskiego 7, 36-100 Kolbuszowa



Redakcja

Andrzej Dominik Jagodziński [Redaktor serii], Zbigniew Lenart, Wojciech Mroczyński, ks. dr Sławomir Zych

Wydano na zlecenie

ks. Lucjana Szumierza, parochia Parafii Kolegiackiej pw. Wszystkich Świętych w Kolbuszowej

Recenzja wydawnicza

ks. dr Sławomir Zych

Wybór fotografii ze zbiorów Parafii pw. Wszystkich Świętych w Kolbuszowej

ks. Lucjan Szumierza

Wybór i digitalizacja fotografii ze zbiorów Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Kolbuszowej

Grzegorz Mazan

Wybór fotografii ze zbiorów Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej

Aleksandra Ochała

Wybór fotografii ze zbiorów Archiwum Głównego Zgromadzenia Sióstr Służebniczek NMP NP w Starej Wsi

s. Marta Komborska

Wybór fotografii pozostałych

Krzysztof Haptaś

272-725:94(438) - 072 '19'

Adiustacja i korekta

Krzysztof Haptaś, Joanna Sobiczewska

929-052(438) '19'

Projekt okładki

Krzysztof Haptaś, Marta Kośmider

Na okładce

Z przodu: projekt rozbudowy kościoła parafialnego w Kolbuszowej

autorstwa inż. arch. Bronisława Wiktora. Perspektywa. 1925 r.

*Ze zbiorów Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej*

Z tyłu: front świątyni parafialnej pw. Wszystkich Świętych w Kolbuszowej. 2010 r.

Fot. z: „Sanktuaria i parafie na terenie powiatu kolbuszowskiego”, fot. S. Wilk, tekst M. Piórek, A. Ziętek-Salwik, Kolbuszowa 2014

Copyright by

Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Kolbuszowej i autor

ISBN 978-83-60944-72-1

ISSN 1231-6393

Skład

Marta Kośmider

Druk i oprawa

Zakład Poligraficzny Zdzisława Gajek

39-300 Mielec, ul. Korczaka 23

tel. 17 581 03 11, fax 17 788 12 09

www.drukarnia.mielec.pl



11323

## Wstęp

Pierwsza wzmianka o parafii pw. Wszystkich Świętych w Kolbuszowej pochodzi z roku 1510. W ciągu ponad pięciu wieków jej istnienia posługę duszpasterską pełniło w niej kilkuset kapłanów, wśród których kilkudziesięciu, znanych z imienia bądź imienia i nazwiska, sprawowało funkcję proboszcza. W zeszłym stuleciu był wśród nich ks. Franciszek Miklasiński, wódarz parafii kolbuszowskiej w latach 1920-1928. Karty dostępnych dokumentów źródłowych przekazały, że był wspaniałym kaznodzieją, przyjacielem kapłanów. Rozpoczął starania względem wybudowania nowego kościoła parafialnego w Kolbuszowej, zrealizowane, wskutek jego śmierci, dopiero przez następcę – ks. Antoniego Dunajeckiego. W związku z tym, że w obecnym roku przypada 95. rocznica objęcia przez ks. Miklasińskiego probostwa kolbuszowskiego, zrodził się pomysł, by przypomnieć jego osobę mieszkańcom miasta, a szczególnie parafianom parafii farnej.



Ks. Franciszek Miklasiński  
*Ze zbiorów Archiwum Diecezjalnego  
w Tarnowie*

Postać ks. Franciszka Miklasińskiego nie doczekała się dotychczas należytego jej biogramu. Istniejące o niej opracowania

są niezbyt obszerne w swej treści, często powołują się na biogram kapłana opracowany kilkanaście lat temu przez ks. Adama Nowaka czy wciąż te same materiały źródłowe (głównie na kronikę parafialną). Poniższy życiorys ks. Miklasińskiego zaprezentowany został w sposób popularnonaukowy – dla jak największej ilości osób zainteresowanych jego postacią. Opracowanie zostało jednak oparte na materiałach archiwalnych (dokumentach źródłowych znajdujących się w Archiwum Diecezjalnym w Tarnowie, Archiwum Parafii Kolegiackiej pw. Wszystkich Świętych w Kolbuszowej, Archiwum Głównym Zgromadzenia Sióstr Służebniczek NMP NP w Starej Wsi oraz innych) i informacjach zawartych w dostępnych, nielicznych publikacjach. Całość może stanowić dobry punkt wyjścia do naukowego przedstawienia osoby tak poważanego i zasłużonego dla Łososiny Górnej, Starego Sącza i Kolbuszowej kapłana.

### **Pierwsze lata życia (do otrzymania świadectwa dojrzałości)**

Ksiądz Franciszek Ksawery Miklasiński urodził się 5 XI 1870 r. w Żegocinie. Jego rodzicami byli Aleksander, malarz kościelny, i Karolina z domu Dąbrowska. Początkowe nauki szkolne pobierał w rodzinnej parafii, a gimnazjalne w Bochni (w zakresie gimnazjum niższego) i Krakowie (III gimnazjum, klasy najstarsze, na pewno w latach szkolnych 1888/1889 – 1890/1891). Świadectwo dojrzałości otrzymał w czerwcu 1891 r. (z odznaczeniem).

## Przyjęcie święceń kapłańskich oraz pierwsze placówki kościelne

Po uzyskaniu świadectwa dojrzałości, Franciszek Mikłasiński w roku 1891 rozpoczął naukę w tarnowskim Seminarium Duchownym. 30 VI 1895 r. okres ten zakończył przyjęciem święceń kapłańskich w katedrze w Tarnowie z rąk biskupa tarnowskiego Ignacego Łobosa.

Posługa duszpasterska ks. Mikłasińskiego na wikariatach trwała raptem sześć lat. Tuż po uzyskaniu święceń kapłańskich, 1 VIII 1895 r. objął on placówkę w Szczepanowie. Przebywał na niej do 13 I 1898 r., a następnie od 30 czerwca tego samego roku do 20 VI 1901 r. W międzyczasie, krótko, od 13 stycznia do 30 VI 1898 r., sprawował posługę wikariuszowską w Rzochowie k. Mielca.

Światło na powód odejścia z parafii rzochowskiej rzuca pismo (z końca lipca 1898 r.) Stefana Sękowskiego, marszałka powiatu mieleckiego, skierowane do biskupa tarnowskiego Ignacego Łobosa, w którym pisał: *Książę bardzo wysoko charakter, takt i wysokie wykształcenie ks. Mikłasińskiego z podziwu wyjść nie mogę, że taką chwilę, jak obecna, wybrał do tego, aby sobie wyprosić przeniesienie. Zrażony ciągłymi skargami, które kilku wichrzycieli wносиło wciąż do Najprz[e]wielebniejszego] Konsystorza – podpisując samowolnie wielu innych – po prostu roznerwował się i wybrał chwilę do przenosin, gdy rzeczy w parafii rzochowskiej, a specjalnie w Rzochowie samym najlepiej się układają. (...) Parafianie sami chodzą od dworu do dworu i przepraszają, a na wieść, że ks. Mikłasiński pragnie się przenieść, są doprawdy zgnębieni. Jeżeli ks. Mikłasiński w tak trudnych chwilach jak ostatnie pięć miesięcy potrafił tyle zrobić, to wiele więcej zdziałać by potrafił, gdyby dłużej pozostał (...). Przetrwac̄ czasy najgorsze, usuwać się wtedy, gdy nie z miesiąca na miesiąc, ale z tygodnia na tydzień wszystko się poprawia, rzucać wszystko, aby następc̄a znów na nowo musiał zaczynać, doprawdy – trudne do zrozumienia i tylko rozdrażnionymi nerwami ks. Mikłasińskiego można to sobie wytłumaczyć (...). Pragnę w związku z tym (...) wnieść do Waszej Biskupiej Mości najgorętszą prośbę: Rac̄z Wasza Ekscelenc̄o – przez Bóg miły – zatrzymać ks. Mikła-*



*sińskiego w Rzochowie, a jeżeli już Mu tak źle w Rzochowie, to niechże stąd idzie wtedy, gdy cała robota będzie zakończona, a nie wtedy, gdy się dobrze – doskonale – rozpoczęła, a następca będzie musiał na nowo zaczynać, a Bóg raczy wiedzieć z jakim skutkiem (...).* Niestety, pewnie już nie dowiemy się, jaki konflikt zaistniał w parafii i o jaką to „robotę” chodziło. A prośba Sękowskiego, wniesiona do biskupa już po wyjeździe ks. Miklasińskiego z Rzochowa, pozostała na papierze.

Następnym wikariatem, który 20 VI 1901 r. objął ks. Miklasiński, był ten w Nowym Sączu (przed jego objęciem prosił o posadę katechety przy szkole ludowej męskiej w Dębicy). Pobyt w tym mieście nie trwał jednak długo, równe pięć miesięcy, do 20 XI 1901 r., kiedy to został on administratorem parafii w Mielcu, jeszcze w trakcie urzędowania dotychczasowego proboszcza ks. Józefa Smetany, i również po jego odejściu z parafii. Zarządzanie parafią mielecką przez ks. Miklasińskiego trwało dość długo, aż do 30 IX 1903 r., gdy odszedł on na swoją pierwszą placówkę proboszczowską – do Łososiny Górnej.

### **Proboszcz w Łososinie Górnej**

Dnia 1 IV 1903 r. ks. Ludwik Walenty Kozak, dotychczasowy proboszcz w Łososinie Górnej, przeniósł się na probostwo w Borzęcinie Górnym. Wskutek rozpisanego konkursu na wakujące stanowisko zgłosiło się ośmiu kapłanów chcących objąć opróżnione beneficjum. Sześciu z nich przedstawionych zostało patronom parafii – Kazimierzowi Marsowi i jego małżonce oraz Marianowi Niewiadomskiemu. Byli to księża: Franciszek Miklasiński, administrator parafii w Mielcu, Franciszek Borowiecki, ekspozyt w Ochotnicy, Leon Miętus, administrator w Łososinie Górnej, Wojciech Guzik, administrator w Wojakowej, Jan Mika, wikariusz w Chełmie,





Kościół parafialny pw. Wszystkich Świętych w Łososinie Górnej, 2014 r.

i Franciszek Gutfiński, wikariusz w Kamienicy. Uprawnieni do wyboru proboszcza w Łososinie Górnej nowym włodarzem parafii uczynili ks. Miklasińskiego. Kanoniczna instytucja na beneficjum nastąpiła 30 IX 1903 r.



Pieczęć Parafii pw. Wszystkich Świętych w Łososinie Górnej z czasów ks. Miklasińskiego  
*Fot. K. Haptaś, 2016 r.*

przystąpiło do Bractw Różańca Świętego i Szkaplerza Świętego, a ci, którzy nie należeli jeszcze do Bractwa Trzeźwości, zapisali się w jego szeregi.

Sprawując posługę proboszczowską w Łososinie Górnej, ks. Miklasiński zaangażowany był również w działalność dekanalną. Od 5 V 1905 r. był notariuszem dekanatu limanowskiego.

Ksiądz Franciszek Miklasiński z zajmowanego probostwa ustąpił 20 VI 1915 r., w czasie I wojny światowej. Już dzień później został ogłoszony konkurs na wakujące stanowisko. Nowym

Na obecnym etapie badań niewiele wiadomo o działalności ks. Franciszka Miklasińskiego we wspomnianej parafii. Z podejmowanych przez niego działań widać, że na pewno ważny dla niego był stan duchowy podległych mu parafian. Jego podniesieniu miały służyć między innymi misje święte, które odbyły się w parafii w dniach 21-28 IV 1906 r. Prowadzili je ojcowie redemptoryści z Tuchowa, w składzie: Marcin Nuckowski, Józef Palewski i Karol Sobek. W ich efekcie wszyscy parafianie przyjęli Komunię świętą, wielu

proboszczem w Łososinie Górnej wybrany został ks. Stanisław Dadał, który posługę duszpasterską w parafii sprawował w latach 1915-1944.

## **Proboszcz starosądecki**

Objęcie probostwa w Starym Sączu przez ks. Miklasińskiego nastąpiło 21 VI 1915 r. (majątek kościelny i plebański zostały mu oddane w opiekę prawie rok później, 7 VI 1916 r.). Niestety, nie udało się odszukać w zasobach Archiwum Diecezjalnego w Tarnowie prezenty wystawionej dla niego na to stanowisko. Jedno jest pewne. Przybył on na nowe beneficjum w okresie I wojny światowej, w okresie najcięższym z możliwych, (...) *przybył na probostwo zniszczone, opustoszałe, o wydzierżawionych gruntach plebańskich, wskutek czego po prostu biedował.*

Wiadomo, że mimo tego zaangażował się mocno w pracę duszpasterską na terenie parafii, i nie tylko (na pewno w latach 1915-1916 był komisarzem biskupim do spraw nauki religii w miejscowym c.k. seminarium nauczycielskim męskim, od połowy roku 1915 do końca swego pobytu w parafii spowiednikiem zwyczajnym starosądeckich klarysek, a od 16 XII 1916 r. wicedziekanem dekanatu starosądeckiego). Wspomniana bieda utrudniała jednak wielce ową dzia-

Ksieni starosądeckich klarysek, Zofia Serafina Hańska, w piśmie do Konsystorza Biskupiego w Tarnowie z 11 VI 1918 r. informowała, że przed upływem trzyletniego okresu sprawowania przez ks. Miklasińskiego funkcji spowiednika zwyczajnego w klasztorze przeprowadziła wśród sióstr głosowanie dotyczące przedłużenia kapłanowi tej funkcji na kolejne trzy lata. Spośród 33 sióstr głosujących tylko dwie oddały głosy nieprzychylnie ks. Miklasińskiemu, co niewątpliwie świadczy o niezwykle umiejętnym wypełnianiu przez niego powierzonej mu funkcji (następną kadencję w roli spowiednika zwyczajnego miał on sprawować do 26 VI 1921 r.).



Pieczęć Parafii pw. Św. Elżbiety  
Węgierskiej w Starym Sączu z cza-  
sów ks. Miklasińskiego  
*Fot. K. Haptaś, 2016 r.*

łałość, stąd, gdy tylko pojawiła się  
możliwość objęcia innego probostwa,  
ks. Franciszek Miklasiński z niej  
skorzystał.

### **Włodarz parafii kolbuszowskiej**

Dnia 25 III 1920 r. zmarł  
w Kolbuszowej ks. Jan Markiewicz,  
proboszcz miejscowej parafii w latach  
1897-1920. Do czasu wyboru nowego  
włodarza parafii jej administratorem  
został mianowany jeden z księży wi-  
kariuszów, ks. Karol Szumowski. Szybko rozpisany został konkurs,  
później następny na opróżnione stanowisko kościelne. Chęć jego  
objęcia wyraziło kilku kandydatów. Spośród tych, którzy zgło-  
sili się do drugiego z konkursów, tarnowski Konsystorz Biskupi  
wybrał czterech kapłanów, którzy pismem z dnia 16 IX 1920 r.  
przedstawieni zostali ówczesnemu patronowi parafii – Jerzemu  
hr. Tyszkiewiczowi, właścicielowi dóbr Werynia. Miał on wybrać  
tego, który zostanie kolejnym proboszczem kolbuszowskim. Na  
liście tej znaleźli się: ks. Franciszek Miklasiński, proboszcz w Sta-  
rym Sączu, ks. Andrzej Rejowski, katecheta w Dębicy, późniejszy  
proboszcz w Lubzinie, ks. Józef Ślazyk, proboszcz w Strzelcach  
Wielkich, później w Wielopolu Skrzyńskim, i ks. Antoni Zapała,  
kapelan wojskowy, późniejszy proboszcz w Limanowej. Jerzy hr.  
Tyszkiewicz prezentą wystawioną w Krakowie dnia 29 X 1920 r.  
jako nowego proboszcza kolbuszowskiego wskazał ks. Miklasiń-



Jerzy hr. Tyszkiewicz (1892-1945), kolator parafii kolbuszowskiej, lata 20. XX w.  
*Ze zbiorów Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej*





Prezenta Jerzego hr. Tyszkiewicza dla ks. Franciszka Miklasińskiego, 29 X 1920 r.

*Ze zbiorów Archiwum Diecezjalnego w Tarnowie*

Jak ciężka i niewdzięczna była to praca, świadczy przykład mieszkańców Weryni. W jednym z listów s. Marii Aliny Kolak (z 9 XII 1922 r.), przełożonej kolbuszowskich sióstr służebniczek, do matki generalnej sióstr służebniczek w Starej Wsi znalazły się przytoczone przez nią następujące słowa ks. Miklasińskiego: (...) *bo Werynia tylko na księży wygaduje i opisuje po „Piastach” za to, że ich się upomina, żeby żyli po bożemu.* Dalej pisała ona o kapłanie: *Raz powiedział im [mieszkańcom Weryni – K.H.] z ambony ks. Dziekan, że choćby Go mieli ściągnąć z ambony i zamordować, to nie będzie milczał, bo odpowiada za nich przed Bogiem.*

skiego. Ten parafię w Kolbuszowej objął w lutym 1921 r.

Przybywając do parafii w Kolbuszowej, by objąć miejscowe probostwo, ks. Franciszek Miklasiński zastał obszerny okręg parafialny składający się z miasteczka i aż 11 okolicznych wsi: Brzezówki, Bukowca, Domatkowa, Huty Przedborskiej, Kolbuszowej Dolnej, Kolbuszowej Górnej, Nowej Wsi, Przedborza, Świerczowa, Weryni i Woli Domatkowskiej. Zamieszkiwało go 9061 katolików obrządku łacińskiego i 2176 Żydów (stan według schematyzmu diecezji tarnowskiej z roku 1921). Obowiązków i pracy, momentami ciężkiej i niewdzięcznej, było wiele.

Dla ks. Miklasińskiego w pracy duszpasterskiej w parafii kolbuszowskiej, jak i na wcześniejszych placówkach, niezwykle ważnym było dbanie o stan duchowy i moralny, wręcz o uświęcanie swoich parafian. W związku z tym, że był znakomitym kaznodzieją, (...) *swoimi gorącymi kazaniami, a zwłaszcza przez szerzenie czci do Najśw[iętszego] Serca Pana*

Jezusa podnosił ich duchowość. Wiadomo, że w dniach 15-22 III 1925 r. urządził dla parafian misje święte, prowadzone przez księży misjonarzy św. Wincentego a' Paulo z Krakowa. Parafian przygotował do tak ważnego wydarzenia odpowiednio wcześniej. Już w końcu lutego zapowiedział je podczas ogłoszeń duszpasterskich głoszonych z ambony, a następnie (...) *urządził krucjatę modlitwy o ich skutek. Mianowicie każdy parafianin miał dodawać do modlitwy wieczornej 5 „Ojcze Nasz...”, 5 „Zdrowaś Mario...” i 5 „Któryś cierpiął...”, by wyprosić łaskę wykorzystania tych świętych dni.* Skutek poczynionych zabiegów był wielce pożądanym. W misjach świętych wzięli udział wszyscy parafianie, prawie wszyscy przystąpili do sakramentów świętych.

Wykonywana przez ks. Miklasińskiego praca wśród powierzonych sobie parafian niewątpliwie powodowała ich wzrost duchowy. Najlepszym tego przykładem było powołanie do stanu duchownego ks. Stanisława Kubisia.

W tym miejscu warto również wspomnieć, że kilku innych duchownych – Teofil Dec, Jan Wilk, Stanisław Kudej, Franciszek Siekierski i kapucyn o. Rafał Szypuła – wszakże przyjęło święcenia kapłańskie w latach 1930 i 1932, już za czasów następnego proboszcza kolbuszowskiego, ks. Antoniego Dunajeckiego, ale ich powołania kapłańskie zrodziły się i rozwinęły właśnie za czasów ks. Franciszka Miklasińskiego, niewąt-

Ksiądz Stanisław Kubiś urodził się 14 XI 1900 r. w Weryni, w rodzinie Marcina, rolnika, i Katarzyny z domu Pytlak. Nauki początkowe pobierał w Kolbuszowej, gimnazjalne, wraz z maturą, w Tarnowie. W mieście diecezjalnym studiował również teologię. Święcenia kapłańskie przyjął 29 VI 1925 r. z rąk biskupa tarnowskiego dr. Leona Wałęgi. Z powodu kłopotów zdrowotnych swoją pierwszą placówkę duszpasterską, w Jasieniu, objął 27 IX 1925 r. Niestety, zmarł na niej 24 III 1930 r., na gruźlicę. Pochowany został na tamtejszym cmentarzu parafialnym.





Ks. Antoni Dunajcki (1882-1945)  
*Ze zbiorów Archiwum Diecezjalnego  
w Tarnowie*

pliwie pod wpływem jego postęgi duszpasterskiej, osobistego przykładu i cech charakteru.

Wyteżona praca duszpasterska w kolbuszowskiej parafii przerastała siły jednego człowieka. Ksiądz Franciszek Mikłasiński miał na szczęście pomocników w postaci księży wikariuszów, których za jego proboszczowania było siedmiu. W posłudze duszpasterskiej w parafii okazjnie pomagał mu również katecheta kolbuszowski ks. Wojciech Słonina (przykładowo odnotowany w księgach metrykalnych w 1921 r.).

Wykaz księży wikariuszów sprawujących posługę kapłańską w Kolbuszowej w latach proboszczowania ks. Franciszka Mikłasińskiego (1920-1928) (na podstawie schematyzmów diecezji tarnowskiej i ksiąg metrykalnych):

|                 |  |
|-----------------|--|
| Karol Szumowski | (1919-1921, administrator po śmierci ks. Markiewiczza)   |
| Jakub Opoka     | (1919-1921)  |
| Alojzy Młyniec  | (1921-1924)  |
| Michał Lisowski | (1922-1927)  |
| Stefan Jaworski | (1924-1926)  |
| Feliks Pudełko  | (1926-1931, administrator po śmierci ks. Mikłasińskiego) |
| Jan Kurek       | (1927-1931)  |

Ksiądz Mikłasiński podczas swojej postęgi proboszczowskiej w Kolbuszowej dbał również o wychowanie swoich najmłodszych parafian, także tych w wieku szkolnym, oraz o pomoc parafianom na płaszczyźnie potrzeb materialnych.



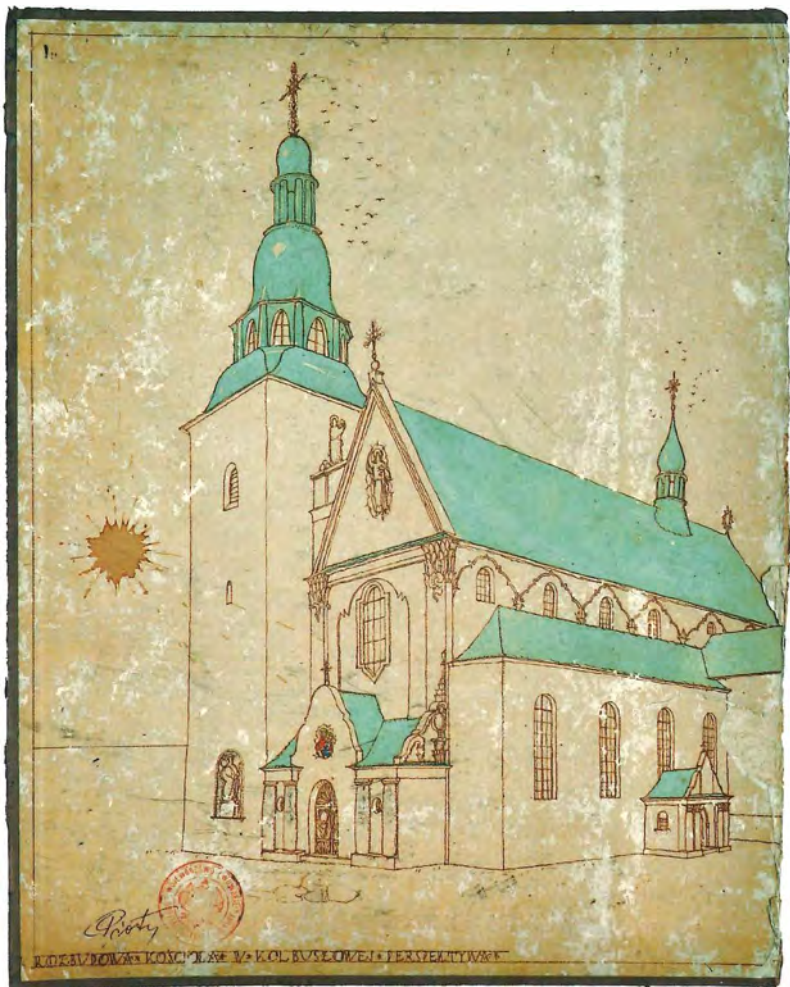
KOLBUSZOWA.  
FACIAT  
KOTYBOWY  
KOŚCIEL  
WSPANIAŁY.  
1800.

Projekt rozbudowy kościoła parafialnego pw. Wszystkich Świętych w Kolbuszowej  
autorstwa inż. arch. Bronisława Wiktora. Fasada frontowa, 1925 r.  
*Ze zbiorów Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej*



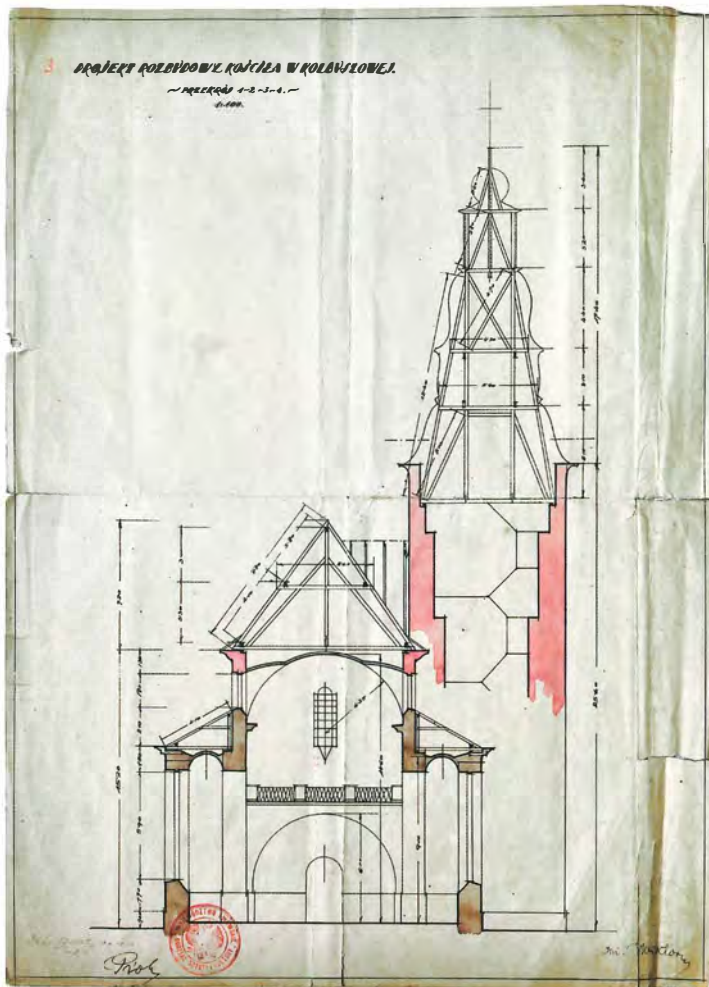


Projekt rozbudowy świątyni parafialnej w Kolbuszowej  
 autorstwa inż. arch. Bronisława Wiktora. Fasada boczna, 1925 r.  
 Ze zbiorów Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej



Projekt rozbudowy kolbuszowskiej fary autorstwa inż. arch. Bronisława Wiktora.  
Perspektywa, 1925 r.  
Ze zbiorów Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej





Projekt rozbudowy kolbuszowskiego kościoła parafialnego pw. Wszystkich Świętych  
 autorstwa inż. arch. Bronisława Wiktora. Przekrój, 1925 r.  
 Ze zbiorów Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej

Zdając sobie sprawę z tego, że sprowadzone 6 XI 1902 r. przez rodzinę hr. Tyszkiewiczów do Weryni siostry służebniczki starowiejskie, prowadzące tam ochronkę, powinny mieszkać w miasteczku, ks. Mikłasiński doprowadził do ich przeniesienia się do Kolbuszowej. Kronika domu kolbuszowskiego wspomnianych sióstr zakonnych poinformowała o tym fakcie w następujących słowach: (...) *s. przełożona Kolakówna Alina* [w Kolbuszowej w latach 1924-1945 – K.H.] *zwróciła się z prośbą do hrabiego, by dał siostrom mieszkanie w swoich posiadłościach w Kolbuszowej; nie bardzo chętnie, lecz na prośbę księży, a szczególnie ówczesnego ks. proboszcza Mikłasińskiego Franciszka, że siostry są potrzebne w Kolbuszowej, by prowadzić bursę dla chłopców, dał się hrabia nakłonić i obecny dom dał on na mieszkanie siostrom. Dnia pierwszego września 1924 roku przeprowadziły się siostry do Kolbuszowej w liczbie 3-ch (...) S. Kolakówna Alina. S. Lupianka Karolina. S. Czapkówna Cecylia.* W owym dniu ksiądz proboszcz poświęcił w miasteczku budynek na ochronkę pw. Serca Jezusowego i św. Józefa. Z tej okazji wygłosił również okolicznościowe przemówienie dotyczące celu powstania ochronki, zachęcając w nim rodziców, by posyłali do niej swoje dzieci w wieku przedszkolnym.



Siostra Maria Alina Kolak, przełożona kolbuszowskich sióstr służebniczek, 1. poł. XX w.  
*Ze zbiorów Archiwum Głównego Zgromadzenia Sióstr Służebniczek NMP NP w Starej Wsi*



Pierwszy dom sióstr służebniczek w Kolbuszowej, XX/XXI w.  
*Ze zbiorów Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Kolbuszowej*

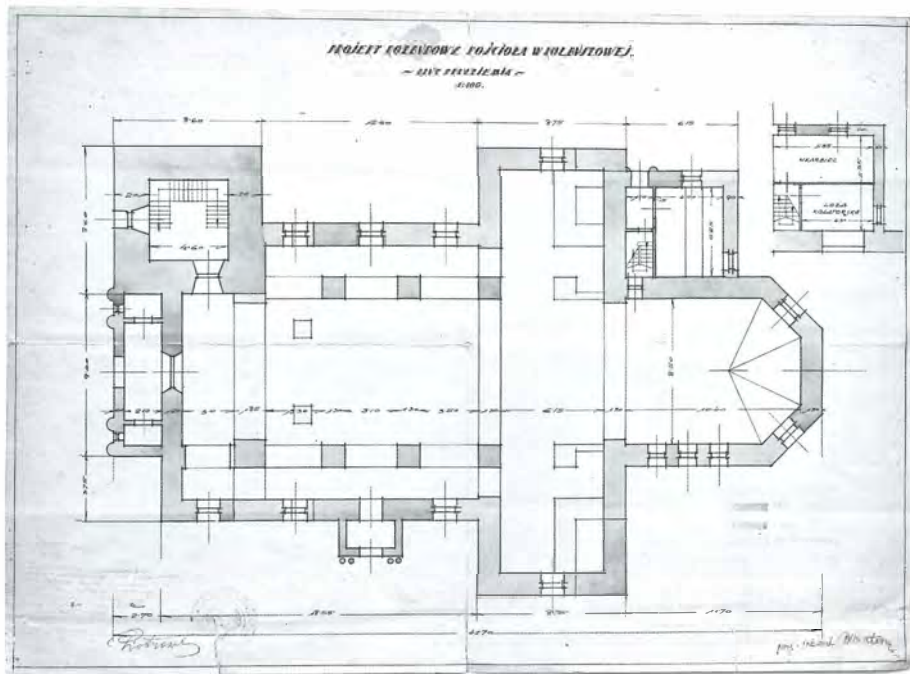
Przekazał w nim ponadto, (...) *aby Kolbuszowa uważała tę ochronkę jako swoją, żeby tym siostrom było tu dobrze, aby widziały owoce swojej pracy, będzie to dla nich pociecha (...)*. W mowie wówczas wygłoszonej podkreślił również: *Było to mojem najgorętszem pragnieniem, aby ta ochronka w Kolbuszowej stanęła, a za ledwie siostry przybyły do Kolbuszowej już dużo zrobiły, bo od pierwszego dnia zajęły się gotowaniem chłopcom z Bursy i to bezinteresownie, aby ulżyć rodzicom, żeby mieli mniejszą opłatę*. Siostra Kolak napisała o przemówieniu: *Mówił ślicznie. Byłam rozczulona tą mową (...)*. Siostry zakonne prócz wymienionej posługi zajmowały się również (...) *ubieraniem kościoła i praniem bielizny kościelnej*.



Ksiądz Mikłasiński jako dobry gospodarz parafii kolbuszowskiej dbał także o jej sprawy materialne. Wiadomo, że sprawił jeden z dzwonów kościelnych, częściowo za pieniądze składkowe, a częściowo za pieniądze zebrane w drodze konkurencji. Ponadto z drobnego wyposażenia znajdującego się w kościele parafialnym zakupił dwie kropielnice marmurowe.

Największą zasługą ks. Mikłasińskiego, czynioną w związku ze szczupłością istniejącego kościoła, były jednak starania o rozbudowę świątyni parafialnej. Jej projekt już w roku 1925 wykonał architekt lwowski inż. arch. Bronisław Wiktor. 12 IX 1926 r. został on zatwierdzony przez Urząd Wojewódzki we Lwowie, a następnie, we wrześniu 1927 r., przesłany do Kurii Biskupiej w Tarnowie również celem zatwierdzenia. Ta ostatnia 10 IV 1928 r. dokonała jego zatwierdzenia, ale miała (...) *szereg zastrzeżeń co do sposobu ozdobienia kościoła*. W piśmie skierowanym wówczas do ks. Mikłasińskiego pisano: (...) *nie możemy się zgodzić na projektowane pilastry na facjatakach transeptu (...) i na formistyczne ujęcie drzwi do zakrystji*, argumentując w przypadku tych ostatnich: (...) *moda ta bowiem minie niebawem i zamiast zdobić szpecić będzie poważną budowlę*. Wśród dalszych uwag skierowanych

Bronisław Wiktor, architekt, artysta, malarz. Urodził się 21 VII 1886 r. w Markowcach. Po ukończeniu gimnazjum w Samborze (egzamin dojrzałości zdał w roku 1905), studiował na Politechnice Lwowskiej, na Wydziale Architektury. W 1916 r. obronił pracę dyplomową. Do roku 1946 pracował we Lwowie, m.in. jako nauczyciel w Państwowej Szkole Przemysłu Artystycznego. Następnie osiedlił się we Wrocławiu, gdzie rozpoczął pracę na Politechnice Wrocławskiej. W ciągu całego życia brał udział w wielu konkursach architektonicznych, projektował oraz kierował budową, odbudową, przebudową i rozbudową licznych budowli, w tym świątyń, m.in. w Felsztynie, Gródku Jagiellońskim, Kolbuszowej, Lwowie, Narolu, Olesku, Wrocławiu, Starej Soli i Żółkwi. Zmarł 15 IX 1961 r. we Wrocławiu.



Projekt rozbudowy kościoła parafialnego w Kolbuszowej, zatwierdzony 12 IX 1926 r. przez Oddział Sztuki i Kultury Województwa Lwowskiego  
Ze zbiorów Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej

do proboszcza kolbuszowskiego we wspomnianym piśmie zapytano, dlaczego sygnaturka nie została umieszczona na skrzyżowaniu nawy głównej z boczną, oraz pisano: (...) *jakkolwiek wieża i sygnaturka w przekroju przedstawiają się wcale udatnie, to sylwetka wieży powinna być inaczej opracowana w szczegółach, przede wszystkim co do okien, chełmu i latarni, której buliste zakończenie wydaje się Nam zanadto obce na świątyni kościelnej.* Na marginesie

warto dodać, że w międzyczasie buli-  
ste nakrycie wieży kościelnej zostało  
wykonane w Mielcu, na tamtejszym  
kościółce parafialnym. Pytaniem pozo-  
staje, czy właśnie ów widok nie stał  
się przyczyną skreślenia takich, a nie  
innych słów? W cytowanym obszer-  
nie piśmie z 10 IV 1928 r. znalazły  
się również prośby, jedna dotycząca przesłania do Tarnowa planu  
fasady frontowej świątyni, której brakowało w dostarczonym przez  
ks. Mikłasińskiego projekcie, druga dotycząca wyjaśnienia sposobu  
(...) *ujęcia okna środkowego i jego przeznaczenie*. Jak widać powyżej,  
uwag, zastrzeżeń i prośb względem przesłanego do Kurii projektu  
było sporo. Wykończenie całości oraz rozpoczęcie przebudowy ko-  
ścioła parafialnego przerwała śmierć ks. Franciszka Mikłasińskiego  
(27 X 1928 r.). Jego myśl w tym temacie kontynuował już następca

Ksiądz Mikłasiński zdawał sobie  
sprawę z tego, że remont istniejącej,  
a w zasadzie wybudowanie nowej  
świątyni parafialnej jest palącą po-  
trzebą, wynikającą ze wzrostu liczy-  
by parafian. Schematyzm diecezji  
tarnowskiej z roku 1928 podał, że  
parafia kolbuszowska liczyła już 9752  
katolików obrządku łacińskiego, 21  
grekokatolików i około 1780 Żydów.



Stara świątynia parafialna i nowy kościół parafialny w Kolbuszowej  
na pieczęciach parafialnych – z lewej z roku 1928, z prawej – z ok. 1945 r.  
*Fot. K. Haptaś, 2015-2016 r.*



KOLBUSZOWA. Rynek.

Fragment rynku w Kolbuszowej. W tle świątynia parafialna pw. Wszystkich Świętych, istniejąca jeszcze w czasach ks. Mikłasińskiego, XIX/XX w.  
*Pocztówka ze zbiorów P. Michno z Kolbuszowej*



Kolegiata pw. Wszystkich Świętych w Kolbuszowej, rozbudowana w latach 1929-1935 przez ks. A. Dunajeckiego, następcę ks. F. Mikłasińskiego na kolbuszowskim probostwie, okres międzywojenny  
*Pocztówka ze Zbioru Haliny Dudzińskiej w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Kolbuszowej*



na probostwie kolbuszowskim, ks. Antoni Dunajecki, który doprowadził do wybudowania na początku lat 30. XX w. nowej świątyni parafialnej istniejącej do dnia dzisiejszego.

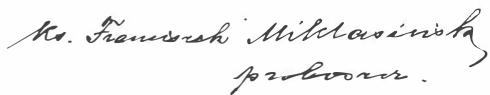
Interesujące, że ks. Mikłasiński myślał nie tylko o rozbudowie kościoła parafialnego. Po objęciu probostwa wystarał się o plany (sporządzone 29 III 1922 r. w Krakowie) przebudowy plebanii. Niestety, i one, m.in. za wyjątkiem piwnic, nie zostały zrealizowane.

Ksiądz Franciszek Mikłasiński prócz posługi duszpasterskiej sprawowanej w parafii kolbuszowskiej był również dziekanem kolbuszowskim. Na stanowisko mianowany został 15 IX 1921 r., a pełnienie obowiązków rozpoczął kilkanaście dni później, 1 października. Stanowisko piastował do końca swoich dni.

### Ksiądz Mikłasiński w opinii innych

Niektóre cechy charakteru ks. Franciszka Mikłasińskiego poznajemy już z czasów jego posługi duszpasterskiej w charakterze wikariusza w podmieleckim Rzochowie. Wspomniany już Stefan Sękowski, właściciel dóbr Wojsław i Rżyska, zwrócił uwagę na jego charakter i takt oraz niezamordowaną pracę w parafii. Z kolei Wiktor Bazieliński, autor artykułu o proboszczach starosądeckich, pisał o nim: *Wykształcony i czytany, zdolny mówca, był człowiekiem*

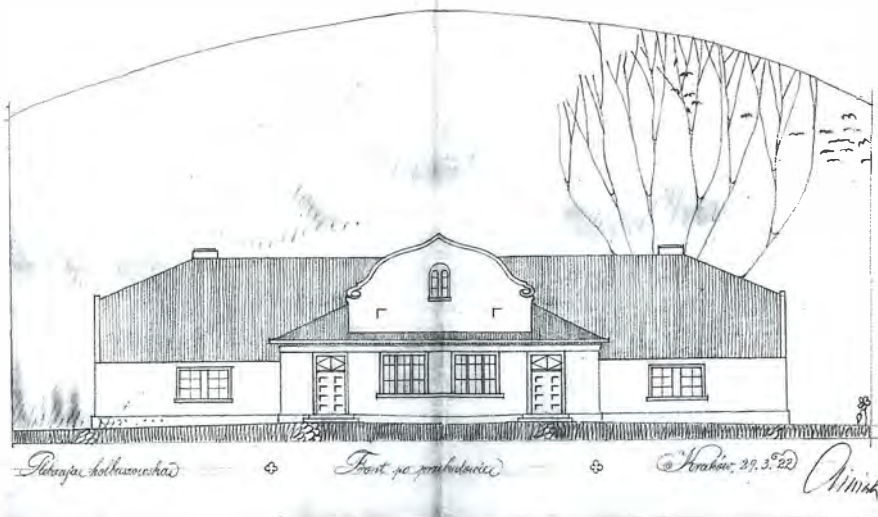
*postępowych poglądów, choć może wyniosłym, co ludzi do niego zrażało, zwłaszcza że nie znosił kółtuństwa i zacołania. Ksiądz Mikłasiński był ponadto nie-*



*Ks. Franciszek Mikłasiński*  
*proboszcz.*

Podpis ks. Mikłasińskiego z czasów, gdy był proboszczem w Kolbuszowej, 1925 r.

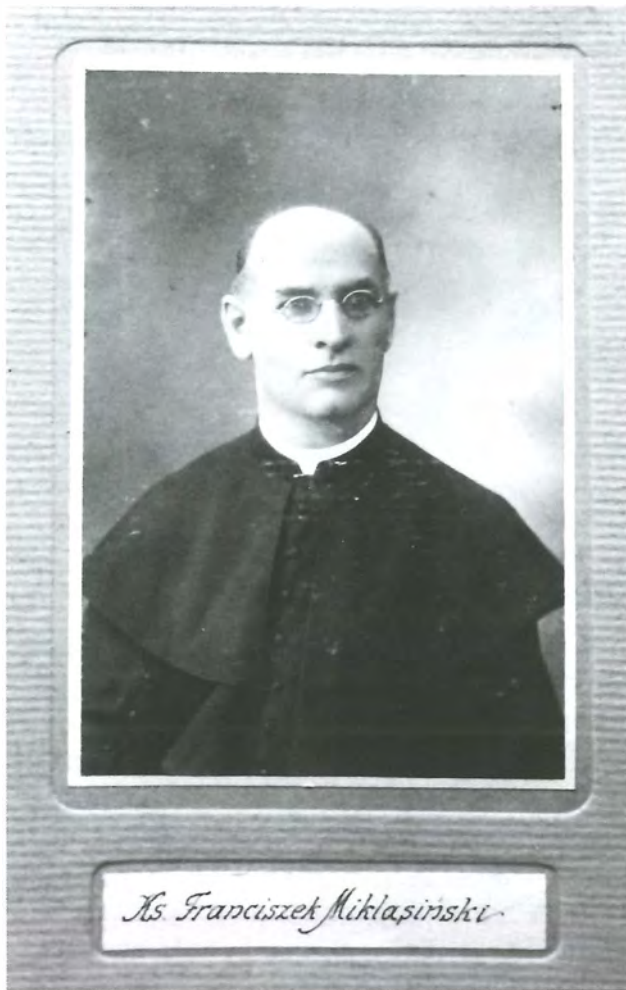
Fot. K. Haptaś, 2016 r.



Plan przebudowy kolbuszowskiej plebanii. Widok od frontu, 29 III 1922 r.  
 Ze zbiorów Parafii pw. Wszystkich Świętych w Kolbuszowej

zwykle cenionym kapłanem. Kronika parafii w Rzochowie, która przynależała przez pewien czas do dekanatu kolbuszowskiego, przekazała w roku 1921, że (...) *był kapłanem światłym, bardzo inteligentnym, doskonałym kaznodzieją, bardzo towarzyski, przyjaciel księży, tak że księża kondekanalni bardzo byli zadowoleni z jego nominacji na dziekana [kolbuszowskiego – K.H.]*. To samo źródło podało również, że podczas wizytacji kanonicznej parafii rzochońskiej w 1925 r., dokonanej przez biskupa sufragana tarnowskiego Edwarda Komara, obecny był również ks. Mikłasiński, jako dziekan, (...) *który swoim taktem i wielką inteligencją, i wzorowym duszpasterstwem w swej parafii Kolbuszowej zyskał uznanie ks [iędza] biskupa i zasłużone pochwały otrzymał. Nic dziwnego, że*





Ksiądz Franciszek Mikłasiński (1870-1928),  
proboszcz kolbuszowski w latach 1920-1928  
*Ze zbiorów Archiwum Diecezjalnego w Tarnowie*

*jeszcze tego roku otrzymał odznaczenie od Ojca św[iętego], został tajnym podkomorzym J[ego] Świątobliwości. Wszyscy księża dekanalni składali mu z tego powodu gratulacje. Wspomniane cechy charakteru i zaangażowanie w pracę duszpasterską spowodowały również, że 26 III 1906 r. otrzymał z Tarnowa pisemną pochwałę za gorliwą pracę duszpasterską. Z kolei 9 XII 1907 r. odznaczony został tytułem kanonika (*expositorium canonicale*). Posiadał również przywilej noszenia rakiety i mantoletu.*

### Ostatnie dni życia

Ambitne działania i plany ks. Franciszka Miklasińskiego w parafii kolbuszowskiej przerwała śmierć. Nastąpiła ona po kilkumiesięcznej chorobie, podczas której księdzem opiekowała się jego siostra przyrodnia – Karolina z Miklasińskich Gawlikowa. Ksiądz Miklasiński zmarł w sobotę 27 X 1928 r. w Kolbuszowej, o godzinie 3 w nocy. Obrzędy pogrzebowe zostały odprawione w następującym porządku: (...) *w poniedziałek po południu wprowadzenie zwłok do kościoła o g[odzinie] 4. We wtorek rano odśpiewanie wilji; Msze św. odprawiać się będą od rana, o g[odzinie] 10<sup>tej</sup> uroczysta suma żałobna, poczem odprowadzenie zwłok na cmentarz. Ciało zmarłego probosz-*



Biskup Edward Komar (1872-1943)  
*Ze zbiorów Archiwum Diecezjalnego  
w Tarnowie*



Grobowiec ks. F. Mikłasińskiego na cmentarzu parafialnym w Kolbuszowej  
*Fot. K. Haptaś, 2015 r.*

cza na miejsce wiecznego spoczynku odprowadził biskup sufragan tarnowski Edward Komar. W pogrzebie udział wzięło ponad 60 księży i zakonników oraz rzesze parafian, co potwierdziło, jak lubianym przez kapłanów i szanowanym przez parafian był duchownym. Wśród księży kolbuszowska księga metrykalna zgonów odnotowała m.in. następujących kapłanów: Jana Deca (katechetę mieleckiego), Karola Dobrzańskiego (proboszcza z Rzochowa), dr. Wawrzyńca Dudziaka (katechetę gimnazjalnego z Mielca), Michała Grzyba (proboszcza z Kupna), Stanisława Kubisia (wikariusza z Jasienia), Jana Kurka (wikariusza kolbuszowskiego), Franciszka Kuźniarowicza (proboszcza z Niwisk), dr. Józefa Lubelskiego (kanonika kapituły tarnowskiej), Jana Łoniowskiego (proboszcza z Ostrów Tuszowskich), Antoniego Odziomka (proboszcza ze Starego Sącza), Wojciecha Parysza (dziekana głogowskiego), Franciszka Pawlikowskiego (proboszcza z Mielca), Wacława Przybylskiego (katechetę z Sokołowa Małopolskiego), Feliksa Pudełko (administratora parafii kolbuszowskiej), Michała Skurę (katechetę z Limanowej), Wojciecha Słoninę (katechetę kolbuszowskiego), Stanisława Starca (proboszcza z Czarnej), Jana Wielgusa (proboszcza z Trzęsówki) i Melchiora Zapałę (proboszcza z Cmolasu). Ksiądz Franciszek Miklasiński spoczął w okazałym grobowcu na kolbuszowskim cmentarzu parafialnym.

## **Zakończenie**

Prezentowana książeczka jest pierwszą tak obszerną publikacją dotyczącą osoby ks. Franciszka Miklasińskiego. Prezentuje w sposób popularnonaukowy osobę kolejnego, po księżach Ludwi-

ku Ruczce (zm. w 1896 r.) i Antonim Dunajekim (zm. w 1945 r.), proboszcza kolbuszowskiego (należałoby jeszcze opracować biogram ks. Jana Markiewicza, wójarza parafii w Kolbuszowej w latach 1897-1920, by wszyscy proboszczowie kolbuszowscy doby autonomii galicyjskiej, okresu międzywojennego i lat II wojny światowej posiadali opracowania sobie poświęcone). Kapłana, który służył ze swoich umiejętności kaznodziejskich, twardo stał na straży wiary katolickiej, który położył podwaliny, w postaci gotowych planów, pod budowę istniejącej do dnia dzisiejszego kolbuszowskiej świątyni parafialnej. Prezentowana publikacja ma w zamyśle autora przyczynić się do dalszych badań nad biografią ks. Miklasińskiego oraz historią parafii kolbuszowskiej w czasach jego posługi duszpasterskiej.

### Wybrana literatura

Archiwum Diecezjalne w Tarnowie (dalej: ADT), Akta lokalne. Parafia Kolbuszowa 1911-1930, sygn. LrK III.

ADT, Akta lokalne. Parafia Łososina Górna 1901-1946, sygn. LŁ XVII.

ADT, Akta lokalne. Parafia Stary Sącz 1881-1915, sygn. LS XXIV; Akta lokalne. Parafia Stary Sącz 1916-1946, sygn. LS XXIV.

ADT, Ks. Miklasiński Franciszek 1870-1928, sygn. PM V/6.

ADT, Wizytacje dziekańskie dek.: kolbuszowski, sygn. wiz. dz. VI/5.

Archiwum Główne Zgromadzenia Sióstr Służebniczek NMP NP (dalej: AGSS) w Starej Wsi, Akta Prowincji Tarnowskiej Służebniczek,

Zapiski kronikarskie domu SS. Służebniczek NMP NP. Kolbuszowa, „Ochronka”, 1924-1967, sygn. AGSS, APTS, XVIII, 1.

AGSS, Akta Kurii Generalnej Służebniczek, Listy s. Marii Aliny Kolak, sygn. AGSS, AKGS, A II h, 27/1.

Archiwum Parafii Kolegiackiej pw. Wszystkich Świętych w Kolbuszowej, Liber memorabilium ecclesiae Kolbuszoviensis; Księgi metrykalne.

Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej, Plany rozbudowy kościoła parafialnego w Kolbuszowej z roku 1925, sygn. AH 731.

Bazielich W., *Parafialni proboszczowie starosądecki*, „Nasza Przyszłość” 1959, t. 9, s. 91-155.

*Kronika parafii Rzochów 1837-1971*, wyd. K. Haptaś, Kolbuszowa 2014.

Nocuń E., *Misje parafialne redemptorystów polskich w latach 1886-1918*, Kraków 1998.

Nowak A., *Słownik biograficzny kapłanów diecezji tarnowskiej 1786-1985*, t. 3, K-P, Tarnów 2001.

Walicki B., *Placówka Sióstr Służebniczek Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej*, w: *Parafia Kolegiacka Wszystkich Świętych w Kolbuszowej w latach 1510-2010. Studia, szkice i materiały*, red. S. Zych, Kolbuszowa 2010, s. 357-390.

## Spis treści

|  |     |
|--|-----|
| Wstęp . . . . .  | .5  |
| Pierwsze lata życia<br>(do otrzymania świadectwa dojrzałości) . . . . .    | .6  |
| Przyjęcie święceń kapłańskich<br>oraz pierwsze placówki kościelne. . . . . | .7  |
| Proboszcz w Łososinie Górnej. . . . .                                      | .8  |
| Proboszcz starosądecki . . . . .   | .11 |
| Włodarz parafii kolbuszowskiej. . . . .                                    | .12 |
| Ksiądz Mikłasiński w opinii innych. . . . .                                | .28 |
| Ostatnie dni życia. . . . .  | .31 |
| Zakończenie . . . . .  | .33 |
| Wybrana literatura . . . . .   | .34 |







MiPBP Kolbuszowa  
M0011323  
5320/cz



**ISBN 978-83-60944-72-1**

**VARIA 46**  
KOLBUSZOWSKIE